

**O. Mariusz Tabulski OSPPE**

# **Grupa – wspólnota pielgrzymkowa (religijna) jako miejsce – środowisko i środek edukacji**

**W** atmosferze odnowy religijnej i *aggiornamento* Kościoła po Soborze Watykańskim II oraz przemian obyczajów kulturowych ostatniej dekady w Polsce, można zauważyć narastającą dynamikę życia społeczno-religijnego. Ten rodzaj aktywności ma charakter zarówno ilościowego wzrostu miejsc, w których mogliby spotkać się uczestnicy wspólnot, grup, ruchów czy stowarzyszeń, jak również charakter jakościowy, wzrostu problemu działalności formacyjnej i wychowawczej. Po okresie likwidacji wielu ruchów i stowarzyszeń w czasach totalitaryzmu komunistycznego, działalności „podziemnej” wielu grup społecznych i religijnych w ramach Kościoła katolickiego, jednego z niewielu azylów wolności i aktywności, nastąpił czas dynamicznego rozwoju tego rodzaju grup i uczestnictwa w ramach dojrzewającej demokracji i wyzwania jedności Europy.

Wobec rozpowszechniającego się kryzysu rodziny, szkoły i innych instytucji życia publicznego, przy jednoczesnym chaosie aksjologicznym, zauważa się dynamiczny rozwój ruchów i wspólnot w Kościele katolickim. Zjawisko tak gwałtownego ożywienia życia religino-społecznego, szczególnie wśród młodzieży, wzbudziło aktywizację duszpasterzy, a także obawy i wątpliwości biskupów i proboszczów oraz niektórych uczestników tych grup religijnych. Uzasadnieniem tego zjawiska był fakt obecności nowych sekt oraz, to że odnowa posoborowa wielokrotnie przybierała radykalne formy. Konsekwencją niejednokrotnie było odejście ze wspólnoty Kościoła, zakładanie nowych wspólnot lub związków wyznaniowych (sekt). Ten złożony problem nowych ruchów i wspólnot religijnych, ich miejsca i sposobu formacji, zarówno w całym Kościele Powszechnym, jak również w Polsce, dobrze określają słowa Jana Pawła II, podkreślające nowość i niespodziewany rozwój ruchów w życiu Kościoła<sup>1</sup>.

## **1. Problem współczesnej pedagogiki**

Wiele wspólnot, grup i ruchów religijnych Kościoła katolickiego, po latach prób utrzymywania jedności z Kościołem, jest miejscem i środkiem wychowania i formacji do aktywnego i zaangażowanego uczestnictwa w życiu Kościoła i społeczeństwa.

Stanowi niezastąpiony środek pomocy rodzinie w wypełnianiu jej wychowawczego zadania, przyczyniając się do odnowy duchowej społeczeństwa. Kształtując sumienie w realiach współczesnej rzeczywistości społeczno-politycznej, jest pomocą w tworzeniu i odchodzeniu z anonimowości życia wspólnotowego, służy odkrywaniu roli i misji świeckich uczestników Kościoła. Jest bardzo często źródłem ożywienia i zaangażowania apostołatu w różnego rodzaju sferach i dziedzinach Kościoła i państwa.

Celem tej próby analiz jest charakterystyka środowiska wspólnot religijnych w ich dynamice i manifestacji uczestnictwa, rozumianego jako osobowe zaangażowanie, a nie tylko jako „członkostwo”, oraz podkreślenie formacyjno-wychowawczego aspektu funkcjonowania wspólnot religijnych<sup>2</sup>. Ważne dla tych rozważań wydaje się wzajemne odniesienie kategorii „uczestnictwa” w grupie pielgrzymkowej i zachodzących w niej procesów wychowawczo-edukacyjnych. Jednoznaczne określenie tych relacji i odniesień jest trudne.

Mówiąc o kategorii uczestnictwa, odwołujemy się do filozoficznej koncepcji „uczestnictwa” u kard. K. Wojtyły. Filozofia w wyjaśnianiu kategorii uczestnictwa nie ogranicza się do określenia jej jako jedynie „udziału”. Autorowi *Osoby i czynu* chodzi nie tylko o stwierdzenie faktu, że człowiek działa wspólnie z innymi, ale „o sięgnięcie do podstaw tego udziału, które tkwi w osobie”<sup>3</sup>. Jeżeli w interpretacji „uczestnictwa” ktoś pozostaje na poziomie „udziału”, to łatwo zauważy, że człowiek jest członkiem jakiejś grupy, że uczestniczy w partii, że jest kształtowana jego osobowość. Takie ujęcie nie sięga do osobowo-twórczego zaangażowania, a przez to nie daje perspektywy personalistycznej aktywności na miarę godności człowieka. Natomiast wyjaśnianie takich zjawisk społecznych, jak polityka, kultura, czy edukacja w perspektywie uczestnictwa rozumianego jako zaangażowanie na poziomie osoby oraz dobra wspólnego osób – daje możliwość znajdowania celów godnych osoby, które są wspólne dla zajmujących się edukacją, polityką czy gospodarką. Włączenie aktywnego uczestnictwa w perspektywę myślenia o człowieku i całych społeczeństwach jest warunkiem bezpiecznego określania kierunków polityki zarówno „małych ojczyzn”, jak i polityki globalnej.

Dla wychowawców i formatorów dużą trudność stwarza różnorodność koncepcji i form uprawiania współczesnej pedagogiki, zarówno w praktyce, jak i w teorii. Istota problemu tkwi w sposobie rozstrzygnięcia o człowieku (człowieczeństwie), o sposobie uczestnictwa w jego przeznaczeniu (powołaniu) i w warunkach społeczno-politycznych, w których dokonuje się proces jego wychowania. Dla edukacji bowiem potrzebna jest wciąż żywa pamięć prawdy o człowieku i integralna interpretacja. Każdy kierunek pedagogiki pragnie widzieć miejsce oraz obszary zaangażowanego uczestnictwa, w związku z realizacją swoich celów, na swój własny sposób. Jeśli współczesna edukacja, stojąca wobec przemian ideologicznych i bardzo dużych zmian społecznych, kulturowych i gospodarczych, pragnie wychować człowieka otwartego, uczestniczącego w bogactwie form społeczno-gospodarczych, który bierze aktywny udział w ładzie demokracji obywatelskiej, to powinna odwołać się do rzetelnej filozofii i w imię poszukiwania prawdy formułować cele pedagogiki, budować model edukacji godnej osoby.

## 2. Pedagogiczne poznawanie grupy pielgrzymkowej. Metodologia badań własnych

Fenomenem pielgrzymki, zwłaszcza pieszej, zajmowano się głównie w aspekcie analizy i opisu ośrodków pielgrzymkowych. Była ona przedmiotem kronik i pamiętników sprzed ponad stu lat (m.in. W. Reymont<sup>4</sup>, M. Baliński<sup>5</sup>), wczesnych badań społecznych (m.in. L. Krzywicki<sup>6</sup>, S. Czarnowski<sup>7</sup>), a w latach 1960-1990 również badań socjologicznych czy religioznawczych (np. W. Piwowski<sup>8</sup>, R. Jusiak<sup>9</sup>, E. Ciupak<sup>10</sup>, A. Krynicki<sup>11</sup>). Publikacje z lat 1960 i 1970, opracowywane w kontekście wymagań cenzury państwa socjalistycznego, często zawierają twierdzenia dotyczące schyłku *ery pielgrzymek*, podkreślają ich turystyczny charakter oraz rutynę i snobizm zamiast uwydatniania charakteru pokutnego. Niektórzy autorzy w swych socjologicznych badaniach, posuwali się do ideologicznego fałszowania obrazu oraz charakteru pielgrzymki<sup>12</sup>.

Badawcza perspektywa w odniesieniu do wspólnot religijnych jest złożona i wymaga znalezienia odpowiedniego podejścia, ponieważ analizowana rzeczywistość grupy jest ze swej natury przede wszystkim doświadczeniem płynącym z wiary. Dotyczy to również perspektywy edukacyjnej. Oznacza to, w że pedagogicznym poznaniu grupy, sposobów manifestacji jej uczestników i znaczeniu wspólnoty dla rozwoju pojedynczej osoby i życia społecznego, istotną rolę odgrywa koncepcja świata, życia i człowieka postrzegana w kategoriach pedagogiki (chrześcijańskiej). Dla ukazania fenomenu grupy-wspólnoty pielgrzymkowej, podjętych szczegółowych analiz i wnioskowań, pogłębionej refleksji oraz praktycznego działania, najbardziej adekwatne wydają się metody badań humanistycznych. Pozwalają one odkrywać podstawowe struktury wychowania, wydobywać istotę tego, co specyficzne dla pedagogiki i co nadaje podstawowe znaczenia podejmowanych przez nią problemów. Posłużyłem się metodą dialogu w jakościowym poznaniu pedagogicznym przede wszystkim w nadziei uzyskania, dzięki wzajemnemu powiązaniu różnych badań, lepszego obrazu interesującego mnie problemu<sup>13</sup>. Otwartość, przystępowanie do dialogu bez uprzedzeń, nastawień, oczekiwań w kluczu fenomenologicznego (wszechstronnego) poznania, stały się warunkiem rzetelnego podejścia w interpretacji interesującego mnie środowiska młodzieżowych wspólnot religijnych.

Badania przeprowadzono wśród uczestników 289 (06.-15.08.2000 r.) i 290 (06.-15.08.2001 r.) Warszawskiej Pielgrzymki Pieszej (WPP) na Jasną Górę, wychodzącej z kościoła Ojców Paulinów w Warszawie.

Przeprowadzone badania metodą „spotkania-dialogu” pozwoliły na wydobyć z często anonimowego pokolenia młodzieży przełomu XX/XXI w., tzw. „pokolenia 2000”, aktywnych uczestników, mniej lub bardziej zaangażowanych we własny rozwój oraz dobro wspólne. Chociaż wywiady, ankiety, które przerodziły się w spotkania-dialog, a także zapiski kronikarskie, fotografie czy filmy, są zapisem przeżyć i doświadczeń przede wszystkim religijnych, ujęcie ich dynamizmu w kluczu aktywnego zaangażowania pozwala widzieć w nich miejsce oraz środek aktywnej edukacji i for-

macji. Jako badacz i jednocześnie zaangażowany uczestnik tych wspólnot, przez wiele lat byłem świadkiem różnorodnej genezy „drogi” do wspólnoty. Były one dla poszukujących motywacji do dalszego uczestnictwa członków, niezwykle ważne. Mogłem uczestniczyć w całym bogactwie różnorodnych form i treści manifestacji wspólnotowości, widzieć przejawy bierności, patologii i antyuczestnictwa, jak też z radością oglądać pierwsze owoce działalności wychowawczej – postawy osobowego i twórczego uczestnictwa.

Pozostawiając respondentowi możliwości swobodnej wypowiedzi, zwłaszcza w trakcie wywiadów ogniskowych i indywidualnych, mogłem uzyskać bogaty i różnorodny materiał badawczy. Dotyczyło to głównie możliwości i sposobów angażowania się w środowisko rodzinne, rówieśnicze czy nawet społeczno-polityczne. Pytania do uczestników były sformułowane następująco: *„Czego szukam we wspólnocie religijnej w Kościele? Jak przenieść doświadczenie wspólnoty pielgrzymkowej do życia codziennego? Co to znaczy zaangażować się? W czym pomaga doświadczenie wspólnoty pielgrzymkowej lub religijnej? Jak mogę dziś służyć mojej Ojczyźnie i innym ludziom?”* Z treści ankiet, wywiadów, rozmów, obserwacji uczestniczącej została wyodrębniona analiza wspólnoty pielgrzymkowej (religijnej) jako miejsca – środowiska i środka edukacji.

### 3. Grupa pielgrzymkowa jako miejsce – środowisko

Spotkanie osób, które wchodzą ze sobą w bezpośrednie relacje, afirmując swoje człowieczeństwo, jest miejscem dla urzeczywistnienia zarówno osobowego dobra, jak też dobra wspólnego wielu osób. Skoro bytowanie człowieka zawarte jest w konkretnych uwarunkowaniach przestrzenno-czasowych, to miejscem tych relacji i więzi jest określone środowisko, np. wieś, dzielnica, miasto czy dom rodzinny itp. Może nią być również, grupa, wspólnota czy ruch religijny. Chciałbym zwrócić szczególną uwagę na grupę-wspólnotę pielgrzymki pieszej jako miejsca – środowiska, jego historyczno-społeczne uwarunkowania, sposób kształtowania się oraz, często nie docenianą przez wychowawców czy formatorów, wymowę i znaczenie.

Analiza migracji pielgrzymkowych, specyfiki polskiego pielgrzymowania pozwala zauważyć, że było ono niemalże od swych początków związane ściśle z całym kontekstem rzeczywistości społecznej i tożsamości narodowej. Dynamiczny ruch wspólnot pielgrzymkowych był miejscem – środowiskiem, gdzie urzeczywistniało się zaangażowanie religijne i społeczne. Miało to miejsce w drodze do wielu miejsc świętych, rozsianych w Polsce i na świecie, z uwzględnieniem szczególnym Jasnej Góry, która urosło do rangi symbolu.

Tradycje stałego pielgrzymowania na Jasną Górę z Mazowsza sięgają początków XV w. A. Witkowska zauważa, że do Matki Bożej Jasnogórskiej szli indywidualni pielgrzymi niemalże z całego Mazowsza: z Warszawy, Zakroczymia, Żbikowa, Powsina, Sochaczewa, Tarczyna, Rawy, Błonia aż po Nowe Miasto. *Jasnogórskie Księgi Cudów* zawierają wiele wpisów osób pochodzących z tych miejscowości<sup>14</sup>.

Trasa pielgrzymki, licząca 200-300 kilometrów z Mazowsza, wymaga przejścia każdego dnia około 30 km w pięciu lub sześciu odcinkach (etapach), różnymi drogami – zwykle polnymi lub biegnącymi wśród lasów – bez względu na warunki atmosferyczne. Pątnicy z Warszawy tę drogę pokonywali zwykle w ciągu dziewięciu dni marszu, odprawiając nowennę przed świtem, przygotowującą pielgrzymów na „odpusty Matki Bożej”. Obecnie WPP idzie tradycyjnie 9 dni. Ze stolicy, obok WPP, wyruszają cztery pielgrzymki: trzy na uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (6 sierpnia) i jedna na święto Matki Bożej Jasnogórskiej (16 sierpnia)<sup>15</sup>.

Z obszaru niemal całej Polski wiedzie na Jasną Górę ponad 55 szlaków pielgrzymek pieszych (ponad 100-kilometrowych), które w sumie liczą 15 060 km. Ich trasy w ciągu lat ulegały niewielkim przekształceniom. Spowodowane było to problemami z zakwaterowaniem pielgrzymów, budową dróg i mostów nad rzekami. Sieć szlaków ulega ciąglemu wzbogacaniu, ponieważ do pielgrzymowania włączają się nowe grupy pochodzące z nieaktywnych dotychczas miejscowości. Do Sanktuarium Jasnogórskiego łącznie w pielgrzymkach pieszych przybywa około 6% ogółu pątników<sup>16</sup>. Stawia to Jasną Górę na jednym z czołowych miejsc w skali światowej. Np. w 1402 r. został uleczoney z trądu ks. Mikołaj z Sochaczewa, który przybył do Częstochowy w pieszej pielgrzymce o chlebie i wodzie. Do 1642 r. na Jasną Górę przybyły 42 pielgrzymki z terenów Mazowsza.

Historia oraz kontekst społeczno-kulturowy 290 pieszych pielgrzymek z Warszawy na Jasną Górę pokazuje specyfikę WPP. Chociaż niektóre pielgrzymki przebywają dłuższą trasę od Warszawskiej (np. Pomorska, Poznańska), mają dłuższy staż wędrowania (np. Gliwicka, Kaliska), WPP jednak, tak pod względem liczby uczestników, organizacji, integracji pątników, krajowego i międzynarodowego rozgłosu, jak i ogólnopolskiego i ekumenicznego charakteru, zajmuje w ruchu pątniczym wyjątkowe miejsce. Nie pomniejsza to jednak znaczenia innych pielgrzymek, mniej licznych, np. z Łodzi, z Łowicza, czy też całkiem nowych – np. z Rzeszowa, z Lublina, dla których Warszawska Pielgrzymka jest „matką”.

Zaangażowane uczestnictwo we wspólnocie w ramach pielgrzymki pieszej ma przede wszystkim wymiar duchowy. Tworzy ono przestrzeń – miejsce oddziaływania religijnego. Jednocześnie uczestnictwo w tej wspólnocie ma również charakter materialny. Urzeczywistnia się w realnej przestrzeni ziemskiej, w formie np. pielgrzymki do miejsca, które ma charakter sakralny, w nadziei odnalezienia tam Boga i spotkania z Nim albo w spotkaniu z innymi osobami<sup>17</sup>. Wśród różnych form pielgrzymowania wyróżnić można: indywidualne, grupowe czy wspólnotowe; jednodniowe lub wielodniowe, autokarowe. Pośród nich pielgrzymka piesza jest jednak najbardziej pierwotną i tradycyjną<sup>18</sup>. Zawiera ona w sobie wiele elementów, takich jak: ruch, drogę, krajobraz, przygody, zaskoczenia i wezwania, niespodziewane przemiany, nagle olśnienia, radosne odkrywanie pielgrzymującego Kościoła. Pielgrzymka, w doświadczeniu uczestników, staje się jakimś skondensowanym skrótem życia i chrześcijaństwa, drogi człowieka ku Bogu, drogi nawrócenia i pokuty, urzeczywistnionej we wspólnocie, jak zauważa ojciec R. Abramek, przewodnik wielu pielgrzymek.

Pielgrzymka może być miejscem wspólnego przebywania (na płaszczyźnie bytowania –współbycia). Dobrze oddaje to stwierdzenie S. Baleya, który zauważa, że wspólnota, a tym bardziej religijna, łączy w sobie naturalność człowieka, jego odniesienia i związki ze światem przyrody i naturą biologiczną. Psychiczność, duchowość, dając poczucie, że jest osobą społeczną, ukazuje człowieka jako twórcę i współuczestnika zbiorowości ludzkiej i kultury<sup>19</sup>.

Środowisko grupy pielgrzymkowej, zarówno w doświadczeniu wspólnego marszu, jak też więzi pielgrzymkowo-wspólnotowej, daje sposobność urzeczywistnienia całego wymiaru społecznego człowieka. Umożliwia mu bowiem nawiązanie więzi społecznej np. z sąsiadem mieszkającym na jednej klatce czy w jednym bloku, na którą „nie ma czasu” albo warunków, Spotkanie się z grupą rówieśników, która może pomóc w rozwoju jego indywidualnych potrzeb, dążeń i celów. Taka grupa-wspólnota może być również środowiskiem, gdzie można uruchamiać i kształtować stałe systemy wartości i trwałe stany świadomości, wypowiadające się m.in. w postawach i przeżyciach religijnych oraz innych formach życia kulturowo-społecznego. Jest miejscem, jak zauważa A. Kamiński, gdzie grupa zorganizowana może dążyć do realizacji swoich określonych celów<sup>20</sup>. Chociaż działania wychowawcze w środowisku wspólnot religijnych są drugorzędne, to elementy środowiska wspólnot czy ruchu religijnego stwarzają miejsce, które wychowuje i formuje do afirmacji osoby, do zaangażowanego uczestnictwa, do takiej aktywności, która pozwala na zrealizowanie potrzeb swojego człowieczeństwa.

#### **4. Wspólnota pielgrzymkowa jako środek aktywnego uczestnictwa**

Młodzież przełomu XX i XXI w. dojrzewa już w innej niż ich rodzice czy dziadkowie rzeczywistości społeczno-kulturowej. Wolność polityczno-społeczna, a zarazem chaos i zamieszanie w systemach wartości, poszukiwanie religijnego i etycznego oparcia oraz rozbitcie osobowo-rodzinne i doświadczenia subkultur są jednymi z głównych przyczyn wpływających na potrzebę, czasem wręcz konieczność stałego zaangażowania we wspólnotę religijną, np. uczestniczenia w pielgrzymce pieszej.

##### **Manifestacja wspólnotowości w grupie pielgrzymkowej**

Przystępując do analizy i sposobów manifestacji wspólnot religijnych na przykładzie młodzieżowych wspólnot pielgrzymki pieszej, należy odwołać się do zasadniczej dla tych rozważań tezy, że człowiek urzeczywistniając siebie w działaniu (zob. K. Wojtyła), „staje się osobą”, manifestuje swoją personalistyczną wartość przez czyn. Dlatego uczestnictwo we wspólnotcie oparte na relacjach „ja-ty” i „ja-my” pozwala ujawniać się potencjalnym właściwościom osoby, tj. jej sprawczości, samostanowieniu, samposiadaniu, wolności, transcendencji, integracji oraz działaniu dla dobra innych. Wspólnota zaangażowanych osób (np. we wspólnotcie religijnej) daje możliwości takich więzi i relacji. Spra-

wia, że człowiek samostanowiąc o sobie, afirmuje swoją osobową wartość, wchodzi w relacje z innymi osobami. Spełnia siebie przez moralne czyny. Aby jakiś czyn mógł być moralny, tj. dobry lub zły, musi być najpierw osobowy.

Rzeczywistość urzeczywistniania się osoby w relacji do innych, doświadczenia afirmacji innych osób i dobra wspólnego dokonują się w określonym miejscu i jednocześnie tworzą określoną przestrzeń, którą możemy nazwać środowiskiem. Różnorodność określeń i stanowisk interpretacyjnych środowiska, od klasycznych (H. Radlińska, J. Szczepański, A. Kamiński, W. Okoń, itd.) do współczesnych, wyróżniając, obok pojęcia środowiska, kategorię przestrzeni (A. Przeclawska<sup>21</sup>), przestrzeni sakralnej (A. Jackowski<sup>22</sup>, J. Kłoczowski), ujawnia zasadniczą tezę, że środowisko jest nośnikiem całości procesów społeczno-kulturowych społeczeństwa, ich wzajemnych związków i zależności. Jako układ przestrzeni działalności określonych warunków, tworzy miejsce integralnej edukacji i formacji.

We wspólnocie religijnej, opisywanej jako miejsce – środowisko i jednocześnie środek osobowego zaangażowania dostrzegamy wiele form i treści manifestacji aktywnego uczestnictwa. Analiza badań w młodzieżowej wspólnocie pielgrzymkowej pokazuje, że doświadczenie zewnętrzne wspólnoty realizuje się w dwóch wymiarach, które nazwiemy „krajobrazem”. Na ten krajobraz składają się: środowisko i ludzie.

### **„Krajobraz manifestacji” – środowisko**

Pierwszą rzeczywistością jest coś, co można określić „krajobrazem sakralnym”<sup>23</sup>. Elementy środowiska przyrodniczego (geograficzne uwarunkowania: droga, wieś, miasto, itp.); budownictwo sakralne (kościół, sanktuarium, kapliczki, cmentarze, krzyże przydrożne, sala do celebracji liturgii), ramy organizacyjne, charakter wspólnoty (pokutny, radosny, modlitewny, braterski itd.), i inne elementy wspólnot religijnych (np. modlitwa, msza święta, słuchanie Słowa Bożego, konferencje, świadectwa), tworzą zasadniczą strukturę miejsca-środowiska, w którym przebiega manifestacja wspólnotowości. Np. integralną częścią środowiska wspólnot o cechach sakralnych, specyficznych dla pieszych pielgrzymów z Warszawy, są miejsca otoczone pątniczą legendą i tradycją, jak góra Świętej Magdaleny – Pustelnia, Góra Panieńska pod Mstowem, Cielętniki, Zielona Dąbrowa, Święta Anna, Wzgórze Zjawy, Przepróżna Górka i wiele innych. Młodzież ma możliwość spotkania z pomnikami tradycji, jak i z żywą kulturą mieszkańców tych miejscowości.

Jeden z respondentów – Przemek – przejęty życzliwością wychodzących na spotkanie pielgrzymom ludzi, mijanych miejscowości, postawami gospodarzy, u których nocował, dostrzegł, że pielgrzymka jest dla niego doświadczeniem „żywego Kościoła w drodze”: *„Młodzi ludzie, często w moim wieku, oni zostawili swoje domy, ciepłe łóżka, wakacyjne szaleństwo albo zarabianie pieniędzy, wygodne samochody – oni są jacyś inni. Zauważam, że pielgrzymka sprawia, iż uczestniczą w niej nie tylko ci, którzy wyruszyli z Warszawy. Ona angażuje również miejscowych. Często to widać na noclegach, kiedy gospodarz czy gospodyni daje nocleg lub jedze-*

nie za darmo, czeka od miesięcy na pielgrzymów; widać to, gdy po drodze są wystawiane skrzynki z owocami, woda, kompot czy zupa, gdy pozdrawiają nas, uśmiechają się. Dzieci przynoszą kwiaty. Ludzie czekają na pielgrzymów, płaczą i proszą o modlitwę. Znam taką rodzinę, którą pielgrzymi pobudzili do działania w leczeniu sparaliżowanego dziecka. Inni przywieźli wózek inwalidzki chłopcu, który od lat nie chodzi. Takich przyjaźni i relacji jest bardzo dużo. Oczywiście jest też sporo takich smutnych wydarzeń, gdzie pielgrzymi są zgorznięciem, w nic się nie angażując, spożywając alkohol, prowokując do bijatyk z miejscowymi. Ale to są na szczęście wyjątki”.

Środowisko przyrodniczo-geograficzne sprawia, że droga pielgrzymowania jest różnorodna. Obok tego elementu, na dynamikę manifestacji wpływa fakt, że w pielgrzymce, w grupach czy stowarzyszeniach, wyróżnia się podstawowe fazy ich tworzenia oraz rozwoju i działania wychowawczo-formacyjnego. W przypadku pielgrzymki pieszej można zauważyć następujące elementy: moment wyjścia, marsz-wędrówka, ostatni odcinek drogi do sanktuarium, powitanie „na progu” świętego miejsca, pobyt w sanktuarium i powrót. Każdemu z tych etapów powinno towarzyszyć i rzeczywiście towarzyszy inne przeżycie. Swoje doświadczenie opisuje student politechniki, który pielgrzymkę i jej fazy porównuje do swego codziennego życia. Zwraca uwagę na sposób, w jaki ujawnia się dynamika wspólnoty pielgrzymkowej: „Chodzę w pielgrzymce od wielu lat. Jeszcze dzień przed wyjściem nic się nie dzieje. Po ulicach jeżdżą samochody, na chodniku można spotkać przechodnia. Wszyscy jacyś zamyśleni, pędzący w swoich sprawach. A 6 sierpnia, Starówka ożywa w czasie mszy św. – już o 6.00 rano. W Warszawie pielgrzymka ogranicza częściowo ruch samochodowy. Niektórzy kierowcy pozdrawiają nas, a inni spieszą się do pracy, czasem można zauważyć zasępioną twarz, prawie wściekłą od wyrzutów (...) Tysiące roześmianych twarzy, zatłoczone autobusy i tramwaje, falujące radośnie chodniki i domy, splatają się z przesuwanymi zdrowaškami w cudowną modlitwę nadziei”.

Piesza pielgrzymka i pobyt na Jasnej Górze jest nie tylko manifestacją młodości i radości wśród młodzieży. Jej znaczenie społeczne i wychowawcze odbija się szerzej w innych środowiskach obejmując środowiska rodzinne, lokalne czy nawet o zasięgu globalnym. Abp Józef Życiński podkreślił, że spotkanie młodzieży może przyczynić się do odmitologizowania tego, że chrześcijanie stanowią jakąś mniejszość w świecie. „To nieprawda, że młodzi nie podejmują trudnych tematów. Byłem na spotkaniu, gdzie dyskutowano o problematyce cierpienia, o odpowiedzialności za chrześcijaństwo. Młodzi ludzie zadawali wiele pytań od bioetyki po etykę seksualną, zaś entuzjazm i emocje są prawem młodości”<sup>24</sup>.

Po pielgrzymce wielu młodych trafia do wspólnot religijnych przy parafiach czy do duszpasterstw, zachęcona głosami swoich rówieśników. Już w nieco innej formie dokonuje się budowanie wspólnoty i manifestacja postaw i przeżyć wspólnotowości. Odbywa się to w czasie spotkań w domu i celebracji cotygodniowej Liturgii Słowa Bożego, Liturgii pokutnej, pełnego zaangażowania przygotowania sali, stołu eucharystycznego, śpiewów oraz radosnego, czasem z elementami wspólnotowego tańca przeżywania wspólnej mszy św. czy innych uroczystości.



## „Krajobraz manifestacji” – ludzie

Drugim wymiarem tego środowiska są ludzie, z którymi uczestnicy spotykają się, z którymi dialogują, których obserwują. Są to mieszkańcy miejscowości na trasie pielgrzymki (np. ich tradycje, zwyczaje, język), uczestnicy tej samej wspólnoty (pełniący służbę w grupie: np. odpowiedzialni, kierownictwo pielgrzymki, kapłani, lekarze, porządkowi, muzycy, „osoby starsze” i młodzież itp.). Nie można zapomnieć, że zarówno elementy środowiska sakralno-przyrodniczego, jak też spotkani ludzie pozwalają uczestnikom wspólnot przeżyć osobowe kontakty z Bogiem w ramach wierzącej wspólnoty Kościoła.

We wspólnotcie pielgrzymki pieszej pątnicy nazywają siebie „braćmi”, niezależnie od wieku czy stażu pielgrzymkowego. Towarzyszy temu radość i więź, która łączy się pośród uczestników tejże wspólnoty. Analiza sposobów wyrażania i manifestacji przeżyć oraz doświadczeń wspólnotowości wśród respondentów, jest bardzo różnorodna: od stanu euforii do pesymizmu. Karolina, należąca do wspólnoty neokatechumenalnej i jednocześnie pątniczka, w wywiadzie opisała swoje motywacje związania z pielgrzymką pieszą: *„Wspólnota pielgrzymkowa daje mi trochę miłości, dobrego samopoczucia. Jestem drugi raz na pielgrzymce. Przez pierwszy rok bardzo ważni byli dla mnie ludzie. Przyglądałam się im, czy mnie akceptują, czy nie; jaka ja jestem, czy odstaję od grupy, czy identyfikuję się z nimi. Teraz przestało mi na tym tak bardzo zależeć i przestało mi to przeszkadzać. Jednocześnie odkąd jestem w grupie-wspólnotcie chrześcijańskiej, nabrały dla mnie szczególnego znaczenia wartości chrześcijańskie i boli mnie to, że moi bliscy żyją razem w związkach niesakramentalnych. Tłumaczę im, namawiam na sakrament. Zauważyłam, że wzrasta moje zaangażowanie w życie Kościoła”*.

Arkadiusz, muzyk, studiuje zaocznie. Od kilku lat przyjeżdża z Włodawy, aby iść w pielgrzymce. Angażuje się w nią na wiele sposobów, a szczególnie grając na gitarze i kierując śpiewem. Kiedy spotkał Boga jako swego Zbawcę, zaczął prowadzić zupełnie inny styl życia. Podjął na nowo naukę w szkole, a w swoim środowisku pomaga wielu zagubionym i potrzebującym, zwłaszcza młodzieży z grup kultowych. Podkreślił: *„Zauważyłem u siebie, tam, gdzie mieszkam, oraz tu, na pielgrzymce, że zaangażowanie w dobro wspólne samo nie powstaje u młodzieży. Pomagają w tym rodzice, nauczyciele, pedagodzy. W szkołach coraz częściej uczą i zachęcają do sukcesu – jak najwięcej wiedzy. Coraz rzadziej mówi się o wartościach wyższych. Takie wartości jak, wiara, życzliwość, odróżnienie dobra od zła, miłość do ojczyzny, służba powinny być wpajane w rodzinie. Być patriotą – to sztuka. Nie da się wychować do zaangażowanego patriotyzmu na amerykańskich filmach, coca-coli i hamburgerze*.

*Poszedłbym za tym, co jest dobre, ale skoro tego nie widzę, to nie wiem, gdzie to jest. Uważam, że często młodym ludziom brakuje kogoś, kto by ich poprowadził. Mass media ogłupiają, mówiąc: to jest dobre i to jest dobre. W pielgrzymce mogę zobaczyć i doświadczyć, co jest naprawdę ważne. Potem wracam do tego we wspólnotcie Odnowy w Duchu Św., do której należę w mojej parafii”*.

Wspólne przebywanie w grupie, wspólny śpiew, modlitwa i rozmowy (m.in. długie spotkania przy ognisku albo przy herbacie do późna w nocy) ujawniały różnorodność postaw, zaangażowania osobowego i religijnego uczestników wspólnoty. Były też często źródłem niekończących się dyskusji, a nawet kłótni. Np. Agata po wypowiedzi Arka, która wywołała dyskusję w grupie młodzieży na jednym z wieczornych spotkań po „apelu”, po głębokim namyśle wykrzyknęła: „Kocham naszą Ojczyznę. Naprawdę! Kiedyś zwrócono mi uwagę na problem Ojczyzny. Zaczęłam się wtedy modlić: «Panie Boże, przecież ja jestem Polką! Pokaż mi to!». Oczywiście, ja w swojej modlitwie dziękuję za to, że urodziłam się właśnie w Polsce. Dostrzegam to jako wielkie wyróżnienie. Dostrzegam to, że nasz kraj w chwilach trudnych potrafił się zaangażować i zjednoczyć. Czytałam, że geneza naszej pielgrzymki wiąże się z «zarazką», jaka panowała w Warszawie. W tej trudnej sytuacji ludzie zjednoczyli się i wyruszyli na Jasną Górę, aby uprosić cud uzdrowienia. Rzeczywiście choroba ustąpiła. Następnego roku wyruszyli, żeby dziękować. Tak myślę, czy np. Niemcy czy inni potrafiliby ruszyć w taką pielgrzymkę? Wierzę, że w każdym Polaku jest zakorzenione pragnienie żywej wiary. W momentach kryzysowych jesteśmy w stanie to wydobyć”.

Krystian natomiast zauważył, że „Samo słowo Ojczyzna – jest teraz wśród młodzieży niepopularne. Jesteśmy zaangażowani w wir nowoczesności, robimy swoje. Nie staramy się wybiegać do przodu. Ale kiedy przeczytam najprostszy podręcznik historii i zaczynam się zastanawiać, to już niejednokrotnie słowo Ojczyzna nadbierało sensu. Np. Powstanie Warszawskie, gdzie młodzież walczyła o wolność, by kiedyś słowo «Ojczyzna» miało sens. Myślę, że wielu moich rówieśników nie widzi tego. Nie myśli o tym, nie angażują się w to. Przebywanie w tej wspólnotie i nasze rozmowy uświadomiły mi to, że kiedy myślę o swojej przyszłości, myślę przede wszystkim o sobie, o tym, jakie studia będą dla mnie najlepsze, gdzie będę najwięcej zarabiał. A nie o tym, co przynosi korzyść dla innych ludzi – o dobru innych, np. moich rodziców, rodzeństwa czy mojej żony, którą kiedyś mam nadzieję mieć”.

Doświadczenie przebywania w grupie pielgrzymkowej sprawia, że wielu młodych przez uczestnictwo w pielgrzymce wraca z oddalenia od Kościoła (będąc przez jakiś czas poza Kościołem albo nawet nie mając związków z Kościołem), buntu wobec rodziny czy innych instytucji wychowawczych. Na podstawie danych z badań i obserwacji uczestników grupy można zauważyć, że ich uczestnicy pochodzą często z takich środowisk, o których ogólnie można powiedzieć, że człowiek nie ma warunków na dojrzałe urzeczywistnianie siebie czy afirmowanie swojej osoby, czy wzoru na aktywność społeczną. Dotyczy to najczęściej rozbitych rodzin, nadużywania alkoholu przez członków rodziny, najczęściej ojca, bądź środowiska rówieśniczego (sekty, narkotyki, alkohol) itp. Dlatego formacja i wychowanie rozciągają się w czasie i na wiele etapów.

Do podstawowych elementów tworzących cały kontekst wychowawczy w grupie pielgrzymkowej należy zaliczyć: ruch, piękno krajobrazu, wspólne przebywanie w drodze do jednego celu, doświadczenie religijne, spotkanie z Matką Bożą na Jasnej Górze, wspólny trud i zmęczenie, śpiew i modlitwę, wzajemną pomoc i świadectwo

życia płynące z Ewangelii. Zaangażowanie we wzajemną służbę i przejawy miłości tworzą dynamikę środowiska, w którym człowiek urzeczywistniając siebie, afirmuje swoją osobowość i manifestuje swoje uczestnictwo. Charakter tego zaangażowania, po latach zakazów i nakazów władz komunistycznych, uległ zmianie. Młodzież, w około 60% – 70% stanowiąca liczebność grup pielgrzymkowych, jest tym pokoleniem, które poszukuje sensu swego życia, sposobu urzeczywistnienia siebie, poznania płaszczyzny zaangażowania religijnego i społeczno-patriotycznego.

Pedagogika społeczna spostrzega we współczesnych młodzieżowych wspólnotach religijnych (m.in. pielgrzymki pieszej), zarówno w ich fazie organizacyjnej, przebiegu, jak i w systematycznych spotkaniach podtrzymujących doświadczenie wspólnotowo-pielgrzymkowe, środowisko i sposób działalności wychowawczo-formacyjnej. Bowiern wspólnoty religijne, będąc miejscem współ-bycia (wspólnego przebywania, modlitwy, pracy i różnych działań dla dobra wspólnego), jako grupy zorganizowane, dążące do określonych celów religijno-społecznych, posiadając własną strukturę organizacyjną, dają swym uczestnikom możliwość integralnego rozwoju osobowo-religijno-społecznego.

Analiza środowiska wychowawczego pielgrzymki pieszej pozwala zasygnalizować w perspektywie możliwość podjęcia próby określenia podstawowych funkcji, jakie spełniają grupy pielgrzymki pieszej i inne młodzieżowe wspólnoty religijne. Interesujące w tej dziedzinie byłoby odwołanie się do klasycznego dla pedagogiki A. Kamińskiego trójstopniowego podziału na funkcje więzi społecznej („sąsiedztwo z wyboru”), ekspresyjnej i integracyjnej<sup>25</sup>.

### Przypisy:

<sup>1</sup> Ten okres poddał ruchy próbie wierności i pozwolił ocenić autentyczność ich charyzmatów. Dzisiaj otwiera się przed wami nowy etap: etap kościelnej dojrzałości”, Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli Ruchów Kościoła Katolickiego w wigilię Zesłania Ducha Świętego*, Watykan 1998 r.

<sup>2</sup> Problem poruszony w tym artykule jest częścią pracy dotyczącej budowania modelu „pedagogiki uczestnictwa” w ramach wspólnot religijnych na podstawie uczestnictwa młodzieży w grupach pielgrzymki pieszej.

<sup>3</sup> K. Wojtyła określa uczestnictwo w następujący sposób: „*Uczestnictwo*” jest pewnym wymiarem osoby ludzkiej i pewną jej właściwością. Bez tej właściwości człowiek nie stanie się (nie urzeczywistni się) w pełni osobą. Po drugie: „*uczestnictwo*” jest tego rodzaju właściwością osoby, dzięki której człowiek wspólnie żyjąc i wspólnie działając z innymi ludźmi nie traci nic ze swego osobowego sposobu istnienia (nie przestaje być osobą). Człowiek bowiem jako istota społeczna z natury dąży do relacji z innymi, w których nie tylko nie traci nic ze swoich wartości osobowych, ale istniejąc wspólnie z innymi doprowadza do pełni siebie jako osobę. Żyjąc i działając z innymi realizuje pewne dobro, tzw. dobro wspólne, a przez to dobro realizuje, aktualizuje i spełnia siebie. Po trzecie: „*uczestnictwo*” jest jednocześnie taką właściwością osoby, która może urzeczywistnić się tylko wtedy, gdy osoba wejdzie w relację z innymi osobami i z dobrem wspólnym. Tworzy się wówczas pewna wspólnota, jakby „*nowa podmiotowość*”. Ta nowa wspólnota nie powoduje żadnego zagubienia, zatracenia czy

zamazania, stopienia się w całości poszczególnych, tworzących ją osób. W takiej wspólnotce może realizować siebie jako osoba. Zob. K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Lublin 1994, s. 301-335.

<sup>4</sup> Zob. W. Reymont, *Pielgrzymka do Jasnej Góry*, Warszawa 1985.

<sup>5</sup> Zob. M. Baliński, *Pielgrzymka do Jasnej Góry odbyta przez Pątnika XIX wieku i wydana z rękopisu przez Michała Balińskiego*, Warszawa 1846.

<sup>6</sup> Zob. L. Krzywicki, *Do Jasnej Góry*, „Studia Socjologiczne”, Warszawa 1923, s. 147-164.

<sup>7</sup> Zob. S. Czarnowski, *Kultura religijna wiejskiego ludu polskiego*, Warszawa 1956, s. 88-94.

<sup>8</sup> Zob. W. Piwowarski, *Łosierey do Gietrzwałdu*, „Studia Warmińskie” 1977, nr 14, s. 153-175; tenże: *Pielgrzymka, ale dlaczego?*, „Gość Niedzielny” 1978, nr 21; tenże, *Praktyki religijne w diecezji warmińskiej*, „Studia Socjologiczne”, Warszawa 1969.

<sup>9</sup> Zob. R. Jusiak, *Religijność pątników a udział w pielgrzymce. Studia socjologiczne na przykładzie ruchu pielgrzymkowego do Kalwarii Zebrzydowskiej*, Lublin 1981; tenże, *Pielgrzymka jako element życia religijnego w Polsce*, „Chrześcijanin w Świecie” 1980, nr 91, s. 50-66; tenże: *Refleksje o pielgrzymkach w Polsce*, „Homo Dei” 1977/46, s. 204-211; tenże, *Postawy religijne młodzieży a częstotliwość uczestnictwa w pielgrzymce*, Lublin 1977, (Archiwum KUL).

<sup>10</sup> Zob. E. Ciupak, *Problemy socjologiczne pielgrzymki*, w: *Kult religijny i jego społeczne podłoże*, Warszawa 1965, s. 131-202; tenże, *Pielgrzymka*, „Argumenty” 1964, nr 37, tenże, *Socjologia cudu i pielgrzymek*, „Euhemer” 1964, nr 1, s. 41-47 i 1964, nr 2, s. 55-64.

<sup>11</sup> Zob. A. Krynicki, *Uczestnictwo w pielgrzymce warszawskiej*, „Studia Socjologiczne”, Lublin 1977 (Archiwum KUL); tenże, *Rola pielgrzymki w życiu religijnym katolików. Studium socjologiczne na przykładzie Jasnej Góry*, Lublin 1972 (Archiwum KUL).

<sup>12</sup> Zob. R. Jusiak, *Pielgrzymka jako element życia religijnego w Polsce*, dz. cyt., s. 51.

<sup>13</sup> N.K. Denzin i Y.S. Lincoln zauważają, „że badacz jest «majsterkowiczem», a wynikiem jego pracy jest «bircolage» złożony, spoisty, refleksyjny o strukturze przypominający «collage» – twór odzwierciedlający wyobrażenia, sposób rozumienia i interpretacji świata lub analizowania zjawisk przez badacza”. Nie jest to metoda przypisywana jednej dziedzinie i jest wykorzystywana przez różne paradygmaty teoretyczne. Zob. tenże, *Wkraczanie na pole badań jakościowych. Wprowadzenie do podręcznika*, tłum. M. Kwiecińska, w: Z. Kwieciński, *Socjologia wychowania*, t. XIII, z. 317, Toruń 1997, s. 5-8.

<sup>14</sup> Zob. A. Witkowska, *Kult jasnogórski w formach pątnicznych do połowy XVII w.*, „Studia Claromontana”, 1984, nr 5, s. 168; por. A. K. Zyskowska, *Jasnogórskie miracula w XV-XVI w.*, Lublin 1965, s. 39, [mps].

<sup>15</sup> Warszawska Archidiecezjalna Pielgrzymka Młodzieży, wychodząca z kościoła św. Anny; Pieszka Pielgrzymka Niepełnosprawnych z kościoła św. Józefa na Woli - charakteryzuje się tym, że jej trasa prowadzi wyłącznie drogą asfaltową, aby mogli wziąć z niej udział pielgrzymi poruszający się na wózkach inwalidzkich oraz Praska Pielgrzymka Rodzin. Od 1983 r. z kościoła Matki Bożej Zwycięskiej na Kamionku na Pradze wychodzi Pieszka Pielgrzymka Praska - Pomocników Matki Kościoła.

- <sup>16</sup> I. Rękawek, J. Tomziński podają, że w 1999 r. na Jasną Górę przybyło ponad 4 mln pielgrzymów, a w Jubileuszowym 2000 r. – 4,5 mln. Zob. w: *Sprawozdanie: Jasnogórskie Sanktuarium, Jasna Góra*, mps.
- <sup>17</sup> A. Jackowski, *Pielgrzymowanie*, Wrocław 1998, s. 6.
- <sup>18</sup> Z. S. Jabłoński, *Piesza pielgrzymka ze Skatki na Jasną Górę, w przestrzeni współżycia społecznego*, Referat, maszynopis, 18 V 1985; por. tenże, *Pielgrzymowanie na Jasną Górę w czasie i przestrzeni*, Częstochowa 2000.
- <sup>19</sup> Zob. S. Baley, *Psychologia wychowawcza w zarysie*, Warszawa 1974, s. 275.
- <sup>20</sup> Zob. A. Kamiński, *Prehistoria polskich związków młodzieży*, Warszawa 1959, s. 15.
- <sup>21</sup> A. Przecławski zauważa, że wobec wyzwania „człowieka jutra” potrzebna jest nowa analiza rozumienia środowiska życia współczesnego człowieka na rzecz *przestrzeni życia*. Zob. *Przestrzeń życia człowieka – między perspektywą mikro- a makro*, s. 75-85, w: red. A. Przecławski i W. Theiss, *Pedagogika społeczna. Pytania o XXI wiek*, Warszawa 2000.
- <sup>22</sup> A. Jackowski w badaniu przestrzeni migracji pielgrzymkowych zauważa, że odbycie przez człowieka pielgrzymki (bez względu na jej długość i czas) wymaga pokonania pewnej przestrzeni sakralnej. Celem pielgrzymki jest dotarcie do istniejącego w tej przestrzeni *locus sacer*. Obecność tych przestrzeni sakralnych i (miejsc świętych – miast, wsi, osad) znajduje się na skrzyżowaniu *sacrum* i *profanum* (świata zewnętrznego). Zob. A. Jackowski, *Przestrzeń i sacrum*, dz. cyt., s. 8; por. A. Witkowska, *Peregrinatio ad loca sacra. Refleksje antropologiczno-socjologiczne*, „Roczniki Humanistyczne” 1979, nr 27, z. 2 s. 6.
- <sup>23</sup> L. Kaszowski zauważa, że fizyczną przestrzeń pielgrzymowania można utożsamiać ze środowiskiem przyrodniczym (ściślej geograficznym), obejmującym obok elementów naturalnych również skutki aktywności człowieka i jego samego. Ten rodzaj środowiska można nazwać środowiskiem pielgrzymowania. Jednocześnie stwierdza, że chrześcijańskie spojrzenie na środowisko pielgrzymowania (geograficzne), pozwala widzieć w nim „krajobraz sakralny”. Zob. tenże, *Chrześcijańskie spojrzenie na środowisko geograficzne, jako na przestrzeń pielgrzymowania*, „Peregrinus Cracoviensis” 1996, nr 4, s. 76-78.
- <sup>24</sup> Katolicka Agencja Informacyjna w: „Wiadomości KAI”, 2000, nr 35.
- <sup>25</sup> Zob. A. Kamiński, *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa 1974, s. 156-159.

## **A Religious Pilgrimage Community as a Site and Means of Education**

(SUMMARY)

At the turn of the 20<sup>th</sup> and 21<sup>st</sup> Century, young people grow up in social and cultural circumstances different to those of their parents' or grandparents'. Political and social freedom accompanied by chaos and confusion in the value systems, the search of a religious and ethical support, as well as the break-up of the family systems and subcultural experience are among the principal factors creating the need or necessity for a permanent involvement in religious communities such as foot pilgrimages.

The phenomenon of a pilgrimage, particularly the foot pilgrimage, was mainly investigated in descriptions of pilgrimage centres. Foot pilgrimages have been subject of chronicles and diaries dating back a century (including those written by such eminent Poles as W. Reymont and M. Baliński), early social research (including work by L. Krzywicki and S. Czarnowski), and of sociological and religious studies carried out during 1960-1990 (e.g. W. Piwowarski, R. Jusiak, E. Ciupak and A. Krynicki). A pilgrimage is, however, also a place/community where a complex educational and informational activity is carried out. As an educational space, it can also be a means of educational processes.

This paper aims to describe, by using the example of a foot pilgrimage, the environment of a religious community, the ways and dynamics of the manifestation of participation, understood as a personal participation and not just "membership", and to underscore the formational and educational aspect of such religious communities.

The "meeting-dialogue" method was applied; the so-called "generation 2000" of active participants involved in their own development and in work for the common benefit was identified out of the anonymous turn-of-the-century generation. Interviews, questionnaires, photographs and films from the pilgrimage group and from neocatechumenal communities reflect the experiences of mainly religious nature. Nevertheless, by looking at them from the point of view of dynamic participation, one can see them as a place and means of active education and formation.

The research focused on participants of the Warsaw Foot Pilgrimages No 289 (6-15 August 2000) and No 290 (6-15 August 2001), who left the Warsaw Pauline Church for Jasna Góra in Częstochowa.

The discussed topic seems interesting in the context of the variety of concepts and forms of contemporary education, both practical and theoretical. In the so-called "participatory education", models of educational/formational processes for young pilgrims ought to be built on the basis of active participation (see: K. Wojtyła), understood not just as participation, but above all as a commitment in one's own personal development and as an involvement in the entire social life (religious, political, economic, cultural etc.) for the common good. Indeed, if in the interpretation of *participation* one remains at the "participation" level only, without a commitment to personal development and thus without a prospect of personalistic activity to the full potential of human dignity, then the participation in a pilgrimage, a movement, an association or any other community, is a passive participation.

Manifestation of a commitment to a community, defined as a realisation of a person in relation to others, and experiencing affirmation for others and for the common good happen in a particular place, but also create a space, or an environment. The variety of descriptions of and interpretative approaches to the environment, ranging from the classical (H. Radlińska, J. Szczepański, A. Kamiński, W. Okoń, etc.) to the contemporary, define, along with the term environment, also the categories of space (A. Przeclawska) and sacral space (A. Jackowski, J. Kłoczowski). Thus, the principal premise can be defined as meaning that the environment encompasses all social and cultural processes in a society, their mutual relationships and interdependencies. As a space filled with certain conditions, it constitutes a place of integral education and formation.

A pilgrimage group, used as an example of a religious community and defined as a place/environment and a means for personal involvement, shows a multitude of forms for the manifestation of active participation.

The research into a group of young pilgrims has shown that the external experience of a community is realised in two basic dimensions: the environment and the people. Together they might be called a "landscape".

"The manifestation landscape" – the environment. The first reality is something that could be called the "sacral landscape". It involves elements of the natural environment (local geography, the road, village, town, etc.), sacral buildings (churches, shrines, chapels, cemeteries, roadside crosses, rooms used for the holy mass), organisational framework, nature of the community (penitential, joyous, praying, brotherly, etc.) and other elements of community life (e.g. prayers, Holy Mass, listening to the Word of the Lord, conferences and testimonials), which constitute the basic structure of a place/environment where a manifestation of community takes place in a pilgrimage group.

People constitute the other dimension of the „manifestation landscape". The pilgrims meet, talk to and see mainly the population of the towns and villages along the route (their traditions, customs and language). The people also include the participants of the community (people with certain duties such as pilgrimage managers, priests, surgeons, stewards, musicians, "senior citizens" and the youth, etc.). Both the sacral/natural environment and the people help community members experience personal encounter with God within the believing community of the Mother Church.

Social pedagogy sees in the contemporary youth religious groups, such as foot pilgrims, in their organisational phase, operation and systematic meetings, which maintain the community and pilgrimage experience, an environment and a mode of operation for educational and formational activity. Religious communities give their participants an opportunity for an integrated personal, religious and social development by being a place of a communal being-together (being in one place, prayer, work and various activities for the common good).

I would like to particularly focus on the foot pilgrimage community as a place/environment, on its historical and social conditioning, evolution and on its educational and formational meaning for the building of personal and social activity of young Poles, something often underestimated by educators. As an active participant of formational and educational activity, I had a chance to actively witness the whole wealth of the various forms and contents of the communal manifestation, to see passive, pathological and anti-participatory attitudes, as well as to notice with joy the first fruits of educational activities: attitudes of personal creative participation in young pilgrims.

*Mariusz Tabulski OSPPE, mgr  
Uniwersytet Stefana Wyszyńskiego,  
Warszawa*

